

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Zwijanie katedr w uniwersytetach.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Uniwersytety w państwie otrzymały z Ministerstwa oświecenia pisma, w których Ministerstwo komunikuje o zamierzeniu skasowania szeregu katedr w poszczególnych szkołach akademickich.

Ministerstwo żąda od poszczególnych wydziałów wyrażenia w tej sprawie opinii w terminie do dnia 15 b. m.

Podobne pisma wysłano również do uniwersytetu wileńskiego co do kilkunastu katedr.

Ogółem w całym państwie Ministerstwo projektuje zwinąć przeszło 60 katedr.

Projekt likwidacji katedr w Wilnie.

Według naszych informacji, Ministerstwo oświecenia występuje z projektem likwidacji następujących katedr w Wilnie:

Wydział humanistyczny: 1) Kat. literatury powszechnej (wak po prof. Zdziechowskim). 2) Kat. pedagogiki (wak po prof. Massoniusie). 3) Kat. romanistyki (prof. Glixelli).

Wydział prawny: 1) Kat. teorii i filozofii prawa (wak po prof. Landem) 2) Kat. prawa karnego i procedury karnej (prof. Giaser).

Wydział matematyczno-przyrodniczy: 1) Kat. matematyki IV. (prof. Zygmund).

Wydział medyczny: 1) II Kat. chorób wewnętrznych (prof. Orłowski). 2) Kat. biologii (prof. Wilczyński). 3) Kat. neurologii (prof. Władczyko) 4) Kat. farmakologii (prof. Muszyński) 5) Kat. farm. (prof. Wład. Karaffa Korbutt).

Wydział sztuki: 1) Kat. historii architektury (wak po prof. Kłosie).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wypuszczenia pożyczki wewnętrznej.

„Dziennik Ustaw” z dn. 7 b. m. zamieścił rozporządzenie p. Prezydenta o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej. Pożyczka ma być 6 procentowa, nominalnej wartości 120 milionów złotych w złocie w obligacjach imiennych. Cena sprzedania obligacji nie może być niższa aniżeli 90 zł. za 100. Pożyczka podlega wykupowi po upływie 10 lat. Obligacje oraz przychody z tych obligacji zwolnione są od podatków i nieulegają zajęciu.

W sprawie pożyczki udzielił p. min. Zawadzki wywiadu Pol. Ag. Tei w którym między innymi oświadczył: — Pożyczka jest pomyślana jako środek pokrycia prawdopodobnego deficytu budżetowego za półrocze drugie b. r.

Czy odbędzie się wymiana więźniów politycznych z Litwą?

Z Kowna donoszą, iż w drugiej połowie b. m. rozpoczną się narady z przedstawicielami Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą.

W kołach kowieńskich krąży pogłoski, że tym razem narady dadzą pozytywny wynik i do wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą dojdzie jeszcze w b. r.

Lot okrężny dookoła Polski.

WARSZAWA. (Pat.) Dziś rano uczestnicy 5 krajowego lotniczego konkursu turystycznego wystartowali z lotniska Mokotowskiego do lotu okrężnego dookoła Polski. Trasa lotu wynosi ogółem 3.605 km. i przechodzi przez 25 lotnisk, na których zawodnicy obowiązani są lądować oraz przez 2 punkty kontrolne, gdzie muszą zrzucić meldunki.

Katastrofa lotnicza.

NIESWIEZ. (Pat.) Jeden z samolotów turystycznych, biorący udział w 5 krajowym konkursie turystycznym uległ dziś katastrofie w powiecie niewieskim.

Mianowicie awionetka Klubu Turystycznego Lublin typu S.P.A.H.R., przeznaczona w konkursie Nr. 24, przelatując koło wsi Pogorzelle, gm. snosta powiatowy Antoni Witkowski. Samolot zabezpieczono do przyjazdu specjalnej komisji.

Las p. A. Chomińskiego został podpalony.

Sprawca podpalenia ujęty.

Na początku ub. miesiąca komuniści w lasie p. Aleksandra Chomińskiego w pow. Święciańskim.

Pastwa ognia padła przeważnie na przestroni 65 ha. Straty wyniosły około 8.000 zł. Policja rozpoczęła dochodzenie w tej sprawie, które zakończone zostało dopiero teraz.

Sędziwo stwierdziło, że pożar powstał od podpalenia. Była to ziemia wiesniaków, którzy korzystali z wiatu w tym lesie. Wiesniacy policznie byli bardzo niezadowoleni, gdyż przystąpiono do wycięcia lasu.

Wiedzieli się wtedy, że drzewo w lesie zostało sprzedane. Bardzo aktywnie występował przeciwko temu niejaki Franciszek Falewicz. W śledztwie istnieją dowody, że namawiał on nawet mieszkańców okolicy aby razem podpalili las. Jednakże nikt za jego radą nie poszedł, i wtedy Falewicz podpałił sam.

Ogień strawił między innymi drzewo, należące do firmy wileńskiej Masalski i Bajerewicz, na sumę około 5.000 zł.

Falewicz został zatrzymany przez policję i skierowany do sądziego śledczego, a następnie osadzony w areszcie.

Bezprzykładny postęp Niemców.

W dn. 3 b. m. rano, gdy na Bałtyku zanosilo się na potężny sztorm, u brzozy Prus Wschodnich znalazł się polski jacht żeglarski „Halina”, należący do Yachtklubu Polski. Żeglarze mieli zatrzymać się w Piławie i tam przeczekać burzę, ale władze niemieckie wzbroniły im brutalnie przybicia do lądu i kazaly z powrotem wypłynac na morze. Gdy zwrócono Niemcom uwagę na międzynarodowe zwyczaje, na posiadane i będące w porządku papiery oraz wzajemną gościnność yachtklubów, Niemcy poradzili żeglarzom, aby szybko wyjechali z Piławy, jeżeli chcą uniknąć nieprzyjemności. Nie pomogły żadne próby perswazyj i żeglarze polscy — generał Zaruski, oraz pp.: Kałużniacki, Stefan Jankowski i Janicki z Gdyni — zostali zmuszeni do zmierzania się z gwałtowną burzą.

Po upływie 15 godzin, ledwie żywi, zupełnie wyczerpani walką z żywiołem, dobili do portu rybackiego na Helu.

Podróż z Piławy do Helu cudem tylko nie skończyła się katastrofą.

Sprawa zbrojeń niemieckich.

PARYŻ. (Pat.) Wszystkie dzienniki ogłaszają dłuższe sprawozdanie z wczorajszych obrad gabinetu angielskiego, podkreślając, że były one poświęcone zagadnieniom rozbrojenia i sprawom, które rozważane będą w Paryżu 18 b. m. na wspólnej konferencji angielsko-francuskiej. W rozmowach paryskich weźmie prawdopodobnie udział również Norman Dawis. Prasa francuska przywiązuje do decyzji londyńskich wielką wagę, zapowiadając m. in. interwencję angielską w sprawie zbrojeń niemieckich.

Rząd angielski — pisze — „Le

Fale kilkometrowej wysokości ustawicznie zalewały jacht i w pewnej chwili, gdy wichura uszkodziła żagiel, zguba zdawała się nieuchronną. Dowódca jachtu, gen. Zaruski, myślał już o sporządzeniu trawy ratunkowej, zwłaszcza że mimo ciągłego pompowania woda zalewała kabinę. Motorowi pomocniczym groziło zamoczenie.

Dla scharakteryzowania bezprzykładnego ohydny postępk Niemców, którzy wbrew zwyczajom międzynarodowym nie zezwoliły żeglarzom naszym na zawinięcie do Piławy — jako do portu schronienia, dodać należy, że sygnał sztormowy w Piławie, — czarna kula na maszcie sygnalizacyjnym, zapowiadająca zbliżającą się potężną burzę — zdjęty został przez Niemców właśnie w tej chwili, gdy zmusili naszych żeglarzy do wypłynięcia.

Jest to przykład niemieckiego rewanżu za zbyt ek uprzejmości, okazany w sprawie raidu niemieckiego przez Pomorze!

Nowy ambasador Stanów Zjed.

WARSZAWA. (Pat.) Dnia 6 września o godz. 11 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na zamku Królewskim J. E. p. Johna Cudaha, ambasadora Stanów Zjednoczonych, który złożył swe listy uwierzytelniające.

Scalenie ubezpieczeń społecznych.

Ministerstwo opieki społecznej przystąpiło do opracowywania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych. Ministerstwo przewiduje wydanie 83 rozporządzeń, które wprowadzą w życie reformę. Specjalne rozporządzenie ustali system pobierania składek ubezpieczeniowych, sposób obliczania wysokości zarobków pracowników, warunki dobrowolnego ubezpieczenia oraz uprawnienia osób ubezpieczonych, według dotychczasowej ustawy. W dziedzinie lecznictwa ustalony będzie cenik dopłat za lekarstwa i porady lekarskie. Ministerstwo przewiduje ponadto powołanie do życia centralnej kasy ubezpieczeń, która prowadzić będzie gospodarkę finansową i rachunkowość ubezpieczenia.

NADUŻYCIA PODATKOWE W P. P. G.

Sędzia okręgowy śledczy Salzberg ze stołecznego Sądu Okręgowego, który był specjalnie sprowadzony dla przeprowadzenia śledztwa w głośnej sprawie nadużyć podatkowych w spółce akcyjnej „Polski Przemysł Gumowy” (PPG) w Grudziądzu, zakończył trwającą od przeszło dwóch lat działalność śledczą, przekazując akty sprawy prokuraturze Sądu Apelacyjnego w Toruniu. Akta sprawy ze względu na olbrzymi materiał obejmują 45 tomów. Sprawa postawionych w stan oskarżenia dyrektorów fabryki PPG. Halperina i Bielousza rozpatrzone będzie przez sekcję karno-skarbową w Grudziądzu. Jest to jeden z największych procesów podatkowych, jakie się znalazły przed sądami w Polsce.

W Wileńszczyźnie spadły grady.

Na terenie gminy niewiaroskiej spadł dnia 4 b. m. wielki grad, który wyrządził znaczne szkody w następujących wsiach: Lusiny, Tolonówce, Wsianowca i Adamowiczach. We wsi Tolonówce grad wybił szyby w oknach i zabił kilkanaście sztuk drobiu.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZALOŻONA W 1909 r.
ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LŹWÓW, TORUŃ, LUŁK, WILNO
KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1. VII-33 r. 4. 6.909.000.—
Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i ksiąteczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia **najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8%**.
Zebrane fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych.
670.000 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem, **DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADK.**
OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI
w
CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH
w Wilnie, ul. A. Mickiewicza № 28, Tel. 13-65.

Gdańscy hitlerowcy zamordowali polskiego robotnika.

GDANSK. (Pat.) — Prezydium policji gdańskiej komunikuje: Wczoraj wieczorem 2 robotnicy rolni Tomasz Zieliński i Dominik Wardyn zostali zaaresztowani przez policjanta wiejskiego Schmidta miejscowości Stueblau na terenie wolnego miasta. Policjant zawezwał do pomocy dwóch członków bojówki hitlerowskiej. Gdy policjant udał się z Zielińskim do urzędu policyjnego, Wardyn pozostał z dwoma hitlerowcami. Tymczasem między członkami bojówki hitlerowskiej a Wardynem doszło do sprzeczki, w wyniku którego Wardyn zagroził jednemu z bojowców nożem. Ten w obronie użył broni palnej — kiadąc trupem na miejscu Wardyna.

Ze strony polskiej brak narazie szczegółów co do przebiegu powyższego zajścia.

Ruch hitlerowski w Rumunji.

CZERNIOWCE. (Pat.) W/g sprawozdań władz policyjnych, agitacja komunistyczna na terenie całej północnej Rumunji uległa w ostatnich

czasach znacznemu osłabieniu. Wzmogła się natomiast akcja skrajnych żywiołów hitlerowskich, prowadzona w dużej części przez elementy niemieckie. Prasa notuje pogłoski o zamiarze utworzenia wśródkowej Rumunji obozów koncentracyjnych dla wszelkiego rodzaju elementów wyrotowych.

Laska Schopenhauera przechodzi po śmierci Lessinga w posiadanie Masaryka.

Pisma praskie donoszą, że zamordowany w Marjenbadzie niemiecki uczonec prof. Lessing był w posiadaniu laski sławnego filozofa Schopenhauera. Przed swą śmiercią laskę tę wręczył Schopenhauer swemu przyjacielowi z życzeniem, aby laska ta zawsze przechodziła w posiadanie najznakomitszego uczonego. W ten sposób laska ta znalazła się w rękach prof. Lessinga. Po tragicznej śmierci, wdowa po prof. Lessingu postanowiła laskę tę oddać w posiadanie prezydenta Masaryka.

Prasa sowiecka o powietrznych zbrojeniach Niemiec.

MOSKWA. (Pat.) „Komsomolskaja Prawda” w alarmującym tonie donosi o aktywności Niemiec w dziedzinie lotnictwa sportowego i komunikacyjnego, twierdząc, że Niemcy przeszkalają rocznie 1000 pilotów, wyłącznie hitlerowców i zwiększają szybkość awiacji cywilnej.

Komunistyczny przewrót na Kubie.

WASZYNGTON. Pat.—Statek wojenny Stanów Zjednoczonych „Missisipi” otrzymał rozkaz wyruszenia natychmiast na wody kubańskie.

szą, że w skład prowizorycznego rządu kubańskiego wchodzi 5 osób. Przewodnictwem objął dr. Portela, główną jednak rolę odegra w sierzant Batista, który objął stanowisko szefa armii. Głównym inspektorem politycznym jest radykalny dziennikarz Carbio, jeden z 5 członków rządzącej Junty. Carbio spędził dwa lata w Rosji Sowieckiej i jest sympatykiem komunistów.

Aplikanci sądowi.

Według pogłosek, aplikanci sądowi mają wkrótce otrzymać uposażenie miesięczne przywiązane zasadniczo do piastowanych przez nich funkcji urzędniczych.

Nowy masowy proces o nadużyciach w Sowletach.

MOSKWA. (Pat.) W słynnym centrum przemysłowym na Uralu Magnitogorsk wykryto olbrzymie nadużycia w wydziale zaopatrywania robotników. Skonstatowano udział w nadużyciach 150 funkcjonariuszy.

Wielka katastrofa kolejowa w Stanach Zjednoczonych.

LONDYN. (Pat.) W miejscowości Binghampton w Stanie Nowy Jork wskutek zderzenia z pociągiem towarowym wykołcił się express. Dotychczas naliczono 23 zabitych i przeszło 100 rannych.

REKLAMOWA NIEBYWAŁA ZNIŻKA CEN tylko na czas trwania Targów Felcynnych. Sprawdzanie cen nie obowiązuje do kupa.

50% zaoszczędzi każdy 50% — Wszystko na jesień i zimę — 50% taniej niż wszędzie 50%

Chustki do rós 0,15	Pończ przedczone od 2l. 0,60	Skład konf. gal. i trykotaży 5,20	D. czółenka chrom. 10,50
Przepis fartusk szkolne od 2l. 1,20	Koszulki dziecięce od 2l. 1,50	Polowarki ciepłe 3,25	D. czółenka gien z. 10,90
Spodenki gimnast. prima 1,50	Torebki skórkowe 2,90	D. swetry wełn. 10,50	D. pół buty na gumie 11,90
Teetki szkolne skórkowe 5,90	Bucelki chrom. 4,50	D. Deszczówki modne 3,90	M. pół buty na gumie 14,90
Pantofle gimn. alyczna 1,00	Kalosze dziecięce 2,85	M. kłosto 3,50	M. kamazte chr. 16,90

W. NOWICKI 30 WILNO, WIELKA 30
LASNA WYTWORNIĄ MODNEGO OBOWIA Gwarant.

WYTWORNE KONFEKCJA, GALANTERJA, TRYKOTAŻE.
D. elegancje prunelki 5,90
D. altaski 6,90
Największy wybór pant. rannych.
Obuwie narciarskie.
Obuwie tyżwiarskie.

Sezon polityczny.

Sezon polityczny już się rozpoczął i od razu w dość szybkim i mocnym tempie. Normalnie bardziej ożywiona działalność rządu w sprawach wewnętrznych zbiegała się...

W roku bieżącym życie przekreśliło nawet nieliczne pozostałe zwyczajne. Kłopoty i potrzeby przyszły wczesniej, już z końcem lata. I tem się tłumaczy przyspieszona krążani...

Na porządku dziennym są przede wszystkim dwie kapitalne sprawy gospodarki państwowej: bilans handlowy i budżet. I jeden i drugi nie dadzą się zbyć byle czem.

Bilans handlowy nie przestaje być wprawdzie czynnym, ale cyfry jego wykazują nierzwykłą nikłość tej pozycji i taki niezmienny spadek wywozu, że powinien się on stać przedmiotem szczególnej troski.

Nie mniejszą bieżącą stanowi budżet państwa. O tej sprawie pisaliśmy niedługo. Przypomniemy więc tylko, że niedobory budżetowe stają się coraz większe.

Wzrostają pytania, co będą robiły przedsiębiorstwa prywatne, opłacające specjalne świadectwa przemysłowe i podatki? Czy nie byłoby lepiej od razu oddać cały handel i przemysł wyłącznie przedsiębiorstwom państwowym?

Nie mniejszy kłopot przedstawia preliminarz budżetowy na rok następny. Dokonywane są obecnie w rządzie prace nad jego ułożeniem i właśnie w związku z tem mówi się o ewentualnych redukcjach personalnych...

Zarówno w kwestii bilansu handlowego jak walki z deficytem w bieżącym budżecie rząd formalnie może się obyć i obywa się bez ciał prawodawczych. Ma pełnomocnictwa niemal nieograniczone.

Kwestię gospodarczo - finansową górują ponad wszelkimi innymi w obecnej ożywionej działalności rządowej. Będą one dominować w ciągu całego sezonu politycznego, chociaż będą też usiłowania, żeby sprawami specjalnie politycznymi odwrócić nieco uwagi społeczeństwa od tych trapiących cały kraj trosk.

W przekonananiu niektórych kół politycznych do tego celu ma zmierzać projekt zmiany konstytucji, za prezentowany przez p. Stawka. To już jest dziedzina, pozostawiona Sejmowi i jego obradom.

Nie pójdzie to tak łatwo, jak się może wydawać z zapowiedzi prasy sanacyjnej. W łonie sanacji znajdują się grupy i ludzie, bardzo krytycznie oceniający pomysły swojej „elity”.

Jest rzeczą wątpliwą, aby w ciągu dwóch miesięcy, dzielących nas od początku sesji sejmowej, p. Car i jego kilku pomocników opracowali projekt, godzący wszelkie przeciwnością poglądów w B. B.

Stan finansowy, budżet i zmiana ustroju — oto trzy wielkie sprawy, które aż po brzegi w obecnej sytuacji mogą wypełnić okres jesienny i zimowy działalności politycznej rządu.

Z prasy.

Co robi i co może robić poczta.

Posel St. Rymar w „Pielgrzymie” pelpińskim daje dokładny obraz tego, co od niedawna robi poczta i co właśnie mogłaby jeszcze robić w zakresie handlowym.

Ogromna ruchliwość objawia nowy minister poczty i telegrafów. Ogłoszono niedawno jego rozkazy do wszystkich poczty w całej Polsce: Każda poczta ma mieć na sprzedaż stemple oraz produkty monopolu tytoniowego: papierosy, cygara, tabakę i losy loterii państwowej.

Nie koniec to twórczości radosnej. Ta sama poczta utworzyła w Warszawie osobny dział, osobne przedsiębiorstwo reklamowe. Można się do tego przedsiębiorstwa zgłosić i tam na ryczałt kupić sobie znaczek na cały rok i ten znaczek przyklepać na listy czy paczki, zamiast opłacać każdy list i każdą paczkę z osobna.

Powstaje pytanie, co będą robiły przedsiębiorstwa prywatne, opłacające specjalne świadectwa przemysłowe i podatki? Czy nie byłoby lepiej od razu oddać cały handel i przemysł wyłącznie przedsiębiorstwom państwowym?

„Deklamacje” o państwie.

Krytyczny pogląd na nowy kurs „wychowania” państwowego przedstawia się nawet do szeregów sanacyjnych. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Jan Bystron, badacz kultury obyczajów jest zwolennikiem rządów pomajowych.

Nauczyciel, który z patosem deklamuje o „państwie”, o jego świętości i wielkości, o konieczności służenia państwu, jest wychowawcą zupełnie obojętnym, nie wywiera on żadnego wpływu, nie spełnia żadnej roli w życiu młodzieży, do której się zwraca, ucząc conajwyżej zbytek frazeologii.

Nauczycielka, która z teatralną afekcją deklamuje o Polsce (o Pooolsce), i która najchętniej „państwo” kazała pisać przez dwa wielkie PP, jest również obojętna. Natomiast belfer, który deklamuje, recytuje, organizuje z hasłem „wychowania państwowego” na ustach, a sam zaniebując swe obowiązki, jest wobec kolegów swych nieojajny, wobec uczniów zaś opryskliwy, nieżyczliwy, niesprawniwy, jest szkodziłkiem, choćby i uznania od władz szkolnych zbierał za gorliwość wychowawczą.

Szkola nie może być odwręcana od rodziny i społeczeństwa. Młodzież, widząc sprzeczność między tem, co się dzieje w życiu, rodzinie, narodzie — a tem, co się mówi w szkole, traci wiarę w autorytet swoich wychowawców szkolnych.

„Wychowanie państwowe”, któreby nie opierało się o szeroką podstawę przygotowawczą w pracy nad stosunkami w życiu rodzinnym czy szkolnym, musi być zawieszane w powietrzu, bezskuteczne, zewnętrzne, bez znaczenia.

Po tragicznej śmierci ucznia ś. p. Klimaszewskiego.

U rodziny zmarłego.

Specjalny wysłannik naszego piśma w dniu wczorajszym odwiedził stroską matkę tragicznie zmarłego ucznia ś. p. Ludwika Klimaszewskiego. Rodzina Klimaszewskich mieszka na przedmieściu przy ul. Prostej.

Przedemną, pisze nam drewniana chalupa, tak typowa dla przedmieść wileńskich.

Pukam. Słychać liczne głosy. Ktoś otwiera drzwi. W izbie panuje zmrok tak, że z trudem odróżnia się poszczególne osoby.

Pytam o panią Klimaszewską — Przedemną staje kobieta już nie młoda, stęraną życiem, które nie musiało być lekkie. Zresztą teraz na twarzy wyraźnie maluje się wielkie cierpienie.

Tak, jestem matką Ludusia Klimaszewskiego, co to go wczoraj zamordowali.

Dowiaduję się niebawem, iż rodzina Klimaszewskich jest liczną. Z...

pośród dziesięciorga rodzeństwa ś. p. Ludus Klimaszewski był najmłodszym. Dwoje zmało przedtem, jedno jest w Rosji, pozostałe w Wilnie. Ojciec Juljan Klimaszewski jest dziś bezrobotnym furmanem.

Ludus urodził się w Wilnie, w sierpniu 1918 r., a więc miał lat 15, a nie 13, jak błędnie podał komunikat. Był dzieckiem cichym i posłusznym. Miał wielkie zamiłowanie do nauki i marzył o uniwersytecie.

O zabójstwie pierwsza dowiedziała się zamezna siostra zabitego, Julja Woronko, która szła na targ Gdy jednak przybiegła na miejsce wypadku, chłopiec już skonał.

Zmarł na rękę swego przyjaciela i kolegi szkolnego, Michała Negno. Noż brodniaży trafił go w szyję, a nie w ramię. Stwierdza to...

świadekto Kasy Chorych m. Wilna z dnia 5 IX 1933 Nr legitym. 71962, która powiada: Klimaszewski Ludwik zmarł dnia 5 września 1933 z powodu zatoru powietrznego po zraniu szyi. Zabójstwo na ulicy. Data, pieczęć Kasy chorych i nieczytelny podpis lekarza.

Wróż ojcem złożył zwłoki ś. p. Ludusia do wózka magistrackiego i odprowadził do kostnicy.

Na tę największą krzywdę, jaką wyrządza się zarówno im jak i pamięci syna proszą przedewszystkiem zwrócić uwagę.

Pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim.

Wczoraj pomiędzy godziną 10—11 rano odbył się pogrzeb ś. p. Ludwika Klimaszewskiego na cmentarzu po-Bernardyńskim. Zwłoki tragicznie zmarłego chłopca przewieziona zostały z kostnicy szpitala św. Jakóba. Trumnę nieśli przeżaleni krewni i znajomi rodziny zmarłego.

W pogrzebie mogła wziąć udział nieliczna grupa osób, gdyż godzina pogrzebu nie była wiadoma szerzej publiczności.

W czasie pogrzebu na Zręczu jeden z przechodniów nie zdjął czapki. Wywołało to protesty ze strony grupy osób idących za konduktem pogrzebowym.

SZKICE I OBRAZKI.

Kochane ludziska pomysłali sobie ku upamiętnieniu chwil radości i miłych najprzeróżniejsze pamiątki.

Pamiątką radosnego zdarzenia skretnie będzie piękna różowa muszelka z napisem „Wspominajcie Karolewo wazy”, dziurawy żab na złotym łańcuszku i z napisem „pamiętaj o mnie” jest ślicznym prezentem dla mamusi z sportowych zawodów w Zakopanem, a garnek o bezczelnych kształtach i uchu pomalowanym na zielono wola słodkim napisem „Pensjonat Dziuba w Ojcowie”.

Ludzie lubią pamiątki, nie przeto dziwne, że na Targach największym popytem cieszą się strażnicy z rupiecarnią pamiątkową.

Albino — wola jakiś zażyły jego — do wybrzmiany — dla matki twojej gościnca podać miś trzeba... — Może ta cacka z piórków? — A nacóż że malutce twojej takie cacka, wolej ta głowia trupia z cygarem w gębelcu...

— A może ta żywiolka... — Toż to malpa, nie daj Boże, a obrażać się gotowa... — Tuż obok rozmawiają młodzi.

— Kupię pannie Zosi ta tarka co cebula, marchew i mięsa kraje... — Proszę się nie wyrażać, ja jestem postępową kobietą.

— No to może filiż do wody albo kit co wszystko klei. Ja panią tak szanuję, że cały świat by jej kupił.

— To kup pan ta ciągutka, co jest słodka i w gębie się klei... — Nawet dwie... — Kochana patrzaj — mówi jedna jej — do drugiej — patrzaj i podziwuj — gutaperczany mężczyzna, za leć ciągasz a ten ryczy jak parsuczek... — Daj spokój, bo ludzie pomyślą, że o mezu gawędą idzie.

Tuż obok bardzo piękne muszle sprzedają. Na głębinowej muszli oceanicznej wypisane są mądre sentencje... „Pamiątka z nad Wileńki”... „Wilno odczyta moja za 3 złote”, „Kochaj mnie, a muszla będzie twoja”, „Jak szumi w tej muszli dzwiera — tak ja cię kocham na dole i na górze”... Obok tego wiszą małe wileńskie ale zato bardzo Zakopiańskie ciągugi z napisem „W góry, w góry miły bracie na III Targi Północne”. I różny drobiazgi „pamiątkowy”, który zapewne pomalowany na inne inwokacje regionalne pojedzie na Wolań albo do Gdyni, gdy w Wilnie nie zostanie sprzedany.

Zwiedzający targi wywożą z całą pewnością z Wilna: katar, bółe narmatyczne, a w najlepszym razie leciutkie zapalenie płuc. Popamiętaj! niebożęta.

M. Junosza.

Pierwsze Triduum Eucharystyczne dla Chorych w Polsce Wilno — Ostra Brama PROGRAM

III i ostatniego dnia Uroczystości — 7 września 1933 r.

Godz. 8. Odsłonięcie cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Godz. 9. Rozpoczęcie uroczystości śpiewem Chóru Ostrobramskiego. Błogosławienie chorych i lekarstw, które używają. Uroczystą Mszę świętą odprawi ks. Józef Wojcieszyn z Ostrej Bramy. Po ewangelii wygłosi kazanie ks. Michał Rekas, gen. dyrektor Apostolstwa chorych. Po Komunii kapłańskiej, rozdanie Komunii św. wszystkim chorym. Wy poczynki, rozdanie posiłku, lekarstw. Godz. 11. Nabożeństwo część II. Wystawienie Najś Sakramentu, modlitwa odpustowa, krótka adoracja mówiona przez kapłana.

Pożegnane kazerie dla chorych — wygłosi ks. superjor Jan Rzymek. Wkładanie rąk na głowy chorych przez wszystkich obecnych kapłanów. Nieszpory, Magnificat, Antyfony, Oracja. Procesja wśród chorych, błogosławienie Najś Sakramentu. Błogosławienie oliwy i wina dla chorych, które następnie Przew. XX. Proboszczowie rozdają swoim chorym dla zabrania do domów. Na zakończenie ks. dyr. Michał Rekas, imieniem J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego — chwilowo nieobecnego w Wilnie rozda pamiątkowe obrazki dla chorych, zaś małe dzieci bukietki kwiatów.

Z III Targów Północnych, Wystawa drobiu i zwierząt futerkowych.

Wczoraj o godz. 11 rano nastąpiło na terenie III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej otwarcie targów i pokazu drobiu i zwierząt futerkowych. Trzeba przyznać, że tegoroczna wystawa prezentuje się okazale i pod każdym względem przewyższa wszystkie tego rodzaju poprzednie wystawy i pokazy.

W kilku klatkach pomieszczono około 30 psów wszelkich ras i gatunków, dalej na otwartym terenie znajdują się dwa nowoczesne kurniki z wszystkimi urządzeniami i żywymi eksponatami.

Jeden z kilku wielkich namiotów zajmują gołębie pocztowe. Bardzo dużo na wystawie jest kur. Rozmieszczone je w spomnianych kurnikach i w klatkach, które zajęły drugi namiot.

Nowe wycieczki. Na Targi i Wystawę Lniarską przybyły wczoraj następujące wycieczki: z Zabrzezia, składająca się z 40 osób, z Zalesia 50, Kobylnik 33, Głębokiego 36, Opsy 48, Parafianowa 59, Mior 36, Oran 30, Nowych Święcian 64, Dukszt 40, Turmont 25 i Druskienik 52.

Wycieczka uczestników zjazdu rybackiego na jezioro Dzisna.

W drugim dniu Wszchepolskiego Zjazdu Rybackiego uczestnicy zjazdu o godz. 8 rano udali się pociągiem do Dukszt, a stamtąd na jezioro Dzisna. Po kilkugodzinnej wycieczce na jeziorze uczestnicy zjazdu byli podejmowani śniadaniem przez Dyрекcję Lasów Państwowych na wyspie znajdującej się wśród jeziora.

Następnie, był przeprowadzony próbnym połow ryb połączony z fachowymi wyjaśnieniami udzielanymi przez niektórych uczestników.

TRZY WYJAZDY SEJMOWE PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO O PROJEKCY REFORMY SZKÓL AKADEMICKICH

W Cielętniku wre ożywiona praca nad przygotowaniem terenu do pokazu koni, który, jak wiadomo, odbędzie się jeszcze w bieżącym miesiącu. Później wznoszone są parkany, któreimi odgróznony zostanie teren pokazu od innych części ogrodu, budowane są barjery oraz stoiska dla koni.

W niedzielę radjoraid. Już w niedzielę na szosach wileńskich odbędzie się ciekawy raid motocyklowy Rozgłośni Wileńskiej.

Radjoraid budzi ogromne zainteresowanie, a Radio ze swej strony ofiarowuje trzy bardzo piękne pułhary kryształowe. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że prócz nagród Radja będą również i nagrody inne, a wszyscy motocykliści otrzymają pamiątkowe plakietki.

Raid odbędzie się na trasie Wilno — Troki — Wilno — Niemenczyn — Wilno.

Przed pokazem koni.

W niesportowy ten sposób zostały więc zakończone rozgrywki. Tutaj trzeba podkreślić, że przecież można było finał odłożyć chociażby do wiosny, a Majewski przyjechałby niewątpliwie.

Z losowania wynikało, że Grabowiecki zdobył mistrzostwo przed Majewskim Legją, w grze podwójnej zaś para wileńska zwyciężyła również, a mianowicie Grabowiecki z Turczyńskim zostali mistrzami.

Uważamy, że w ten sposób nie można kończyć poważnych zawodów.

S P O R T.

Wyścig kelarski dookoła Polski.

Entuzjastyczne pożegnanie kolarzy.

Wyjechali. Walczą teraz gdzieś daleko za Wilnem. Trwa w dalszym ciągu III bieg dookoła Polski.

Wilno dzielnych kolarzy żegnało entuzjastycznie.

Już przed godz. 11 na placu Katedralnym zaczęły gromadzić się tłumy widzów. Nareszcie nadjeżdżają zawodnicy. Defilują przed komitetem przyjęcia, ustawiają się przed zastawionym bogatym nagrodami stołem słuchającym gorących słów przewodniczącego p. starostę Kowalskiego, który w imieniu Wilna pozdrawia za wodników, życząc im powodzenia, a na zakończenie wznosi okrzyk „szczęść Boże!”

Rozpoczyna się rozdawanie nagród za etap wileński. Nagrody wręczają pp. starosta W. Kowalski i naczelnik Wiśniewski. Olecki otrzymał piękną nagrodę p. wojewody, Lipiński — Kureca Włodzimierza, preza W. T. C. i M., Moczulski — W. T. C. i M., Specjał — Dincesa, Kolo-dziejczyk — Lwyszca grauera, Zieliński — Dunlupa, Wasilewski — Dunlupa, Czworonóg — Stomil, Zagórski — Lecha.

Ponadto Hadrys jako emigrant Francji otrzymał album widoków wileńskich, a Igo nagrodę K. P. W. Orkiestra 6 p. p. leg. gra marsza zawodnicy na chwilę zajeżdżają jeszcze do swych kwater i pędzą na miejsce startu na górę Ponarską, tu-

V-ty etap wyścigu.

LIDA. (Pat). — Dzięki dobrym drogom, sprzyjającemu kierunkowi wiatru V-ty etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski na przestępni Wilno — Lida wypadł bardzo pomyślnie. Pierwszy na metę w bardzo dobrej formie przybył Wasilewski, przebywając trasę 125 km. w ciągu 3 godzin 2 minut; drugi przybył Moczulski w 3 g. min. 02 s., trzeci — Lipiński 3 g. 2 min. 6 s., czwarty — Konopczyński — 3 g. 2 min. 07 s., piąty — Olecki 3 g. 7 min. 9 s., szósty — Pietraszewski 3 g. 7 min. 10 s.

W niedzielę radjoraid.

Radjoraid budzi ogromne zainteresowanie, a Radio ze swej strony ofiarowuje trzy bardzo piękne pułhary kryształowe. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że prócz nagród Radja będą również i nagrody inne, a wszyscy motocykliści otrzymają pamiątkowe plakietki.

Raid odbędzie się na trasie Wilno — Troki — Wilno — Niemenczyn — Wilno.

Przed pokazem koni.

W niesportowy ten sposób zostały więc zakończone rozgrywki. Tutaj trzeba podkreślić, że przecież można było finał odłożyć chociażby do wiosny, a Majewski przyjechałby niewątpliwie.

Z losowania wynikało, że Grabowiecki zdobył mistrzostwo przed Majewskim Legją, w grze podwójnej zaś para wileńska zwyciężyła również, a mianowicie Grabowiecki z Turczyńskim zostali mistrzami.

Uważamy, że w ten sposób nie można kończyć poważnych zawodów.

TRZY WYJAZDY SEJMOWE PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO O PROJEKCY REFORMY SZKÓL AKADEMICKICH p. l.: W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie. Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim”. Cena 1.50 gr.

